

Strażnicy Miejscy ze Skoczowa uratowali kociaki

Data publikacji: 4.03.2019 17:00

Ciężko jednoznacznie opisać zadania Straży Miejskiej. Pojawiają się zawsze tam, gdzie są potrzebni. Mogą wystawić mandat za złe parkowanie, jednak często ich interwencje są związane z czymś zupełnie innym. Najczęściej widząc ranne zwierzę, zadzwonimy właśnie do Straży Miejskiej z prośbą o interwencję.

uratowana kocia rodzinka/ fot. stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt "AS"

O wielkim sercu można mówić w przypadku pracowników Straży Miejskiej w Skoczowie. W trakcie służby znaleźli w Kowalach szczelnie zasznurowany worek. W worku znajdowały się ślepe jeszcze kocięta. Gdyby nie szybka pomoc, kociaki z pewnością byłyby skazane na śmierć w męczarniach. - ***W Kowalach został znaleziony szczelnie zasznurowany worek, a w nim kotka i czwórka maleńkich, ślepych kociąt !!! Ten widok chwycił za serce pracowników Straży Miejskiej i postanowili szukać lepszego rozwiązania niż uśpienie ślepego miotu. Późnym wieczorem kocia rodzinka trafiła pod naszą opiekę i znalazła tymczasowe schronienie*** - poinformowali w mediach społecznościowych przedstawiciele Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt „AS” Animal Security „Koci Kącik”.

Najważniejszą informacją w tej sytuacji jest fakt, że dzięki działaniom przedstawicieli skoczowskiej Straży Miejskiej kociaki zostały uratowane. Worek został natychmiast otwarty, a kocięta trafiły pod opiekę specjalistów. Gdy maleństwa podrosną, zostaną zaszczepione. Aktualnie przebywają w tymczasowym lokum, gdy się usamodzielnią, będą czekały na adopcję. Jak poinformowali przedstawiciele Stowarzyszenia „AS”, w poniedziałek (04.03.2019) trzy czarne kociaki otworzyły oczka. Wszystkie mają się dobrze. Teraz mają szansę na normalne i szczęśliwe życie, z głaskaniem i pełną miską.

Inną kwestią jest pytanie, kto zdecydował się na porzucenie zawiązanego worka z małymi kociakami. Ślepymi i bezbronnymi. Zostały tam pozostawione na pewną śmierć w męczarniach i tylko szczęśliwy zbieg okoliczności doprowadził do tego, że worek został znaleziony na czas i kociaki przeżyły. W tym miejscu należy przypomnieć, artykuł 1 ustawy o ochronie zwierząt, który przypomina wszystkim, że „Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę”.

W 2018 roku zostały zaostrzone kary za znęcanie się nad zwierzętami. Za zabijanie, uśmiercanie, albo znęcanie się nad zwierzęciem grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Taka właśnie kara grozi między innymi za opisany czyn, czyli za pozostawienie kociaków na pewną śmierć. Należy również pamiętać o obowiązkach osoby, która porzucone zwierzę znajdzie. Zgodnie z artykułem 9b wspomnianej ustawy „osoba, która napotka porzuconego psa lub kota, w szczególności pozostawionego na uwięzi, ma obowiązek powiadomić o tym najbliższe schronisko dla zwierząt, straż gminną lub Policję”. Pamiętajmy jednak, że w takiej sytuacji nie powinniśmy przypominać sobie ustaw, ale kierować się zwykłą, ludzką przyzwoitością.

This Facebook post is no longer available. It may have been removed or the privacy settings of the post may have changed.